

ych czterech przez coraz to łagodniejsze i śpiewniejsze podejście przygotować sobie stopniowe uspokojenie, łączące się z nastrojem kołysankowym *IV części*.

Tę część chór powinien nucić z wielkim spokojem. Minimalnego podkreślenia wymaga jedynie partja tenora II w takcie III, zarówno progresja w tymże głosie w takcie V. Następuje repetycja. Przy powtórzeniu tej części należy jeszcze bardziej stonować brzmienie chóru, ewentualnie śpiewać mormorando, t. j. z zamkniętymi ustami, ścisząc do minimum dwa ostatnie takty kolendy.

*Jan Maklakiewicz:* Radujcie się bracia mili. Polonez — kolenda na 4 gł. chór mieszany z akompanjamentem fortepianu lub organów.

Melodja tej kolendy posiada charakterystyczny rytm staropolskiego poloneza. Jest to zjawisko całkiem zrozumiałe, ponieważ prawie w każdym wypadku dorabiano i układano teksty kolend i pastorałek do znanych i popularnych melodyj tanecznych polskich. Melodję kolendy „Radujcie się” spotykamy w śpiewniku opracowanym przez Józefa Sierosławskiego. Pierwotny tekst zabarwiony został szcasiem elementem patriotycznym. W ostatnim śpiewniku ks. Siedleckiego tekst został już nieco zmieniony.

Melodja tej kolendy otrzymała opracowanie harmoniczne zupełnie proste, tak dla chóru, jak i w towarzyszeniu fortepianowem (albo organowem).

Ze względu na to, że kolenda „Radujcie się” jest w rytmie typowego poloneza, co zostało wybitnie podkreślone w akompanjamencie, zwrócić należy szczególną uwagę na melodję basu. Dobitnie podkreślony i wydobyty na wierzch bas, nada całej kolendzie charakteru rycerskiego. Należy więc pilnie baczyć na rytmikę, a zwłaszcza dokładnie wyliczać ósemki z punktem oraz dopełniające szesnastki na początku każdego taktu.

Drugi okres tej kolendy powtarza się, otrzymując zmienione zakończenie. Nie jest jednak konieczne, ażeby miało być takie zakończenie. Chcąc uczynić zadość tradycji można przy powtórzeniu końcówki nie zmieniać, zostawiając ją taką, jak w pierwszym zakończeniu. Gdyby kto miał jakiegokolwiek zastrzeżenia pod tym względem, może uważać II voltę za nieistniejącą. Mając kolendę tę nauczoną, należy dyrygować ją z temperamentem, wykonać żywo i radośnie. Podkreślić rytm i nadać jej siły i mocy.